

i znaczeniu dyplomacji we współczesnej ekonomicznej i handlowej współpracy między Polską a Ukrainą.

Witalij Rosowski

Ks. Edward W a l e w a n d e r, *Profesor Mieczysław Wieliczko. Moje z nim rozmowy*, Lublin: Wydawnictwo Polihymnia 2011 (Biblioteka Pedagogiczna Katedry Pedagogiki Porównawczej Wydziału Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, pod redakcją ks. Edwarda Walewandra, Seria A: Studia, t. 18), ss. 56.

W blisko czterdziestoletnich dziejach Instytutu (od 2010 roku – Ośrodka) Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym KUL swoje poczesne miejsce zajmuje zmarły w 2009 roku prof. dr hab. Mieczysław Wieliczko. Ten wybitny historyk przez większość życia związany naukowo z sąsiednim – z „geograficzno-lubelskiego” punktu widzenia – Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej, nawiązał współpracę z Instytutem na początku lat dziewięćdziesiątych zeszłego stulecia, przyczyniając się do rozwoju tej placówki naukowej, dynamicznie wówczas kierowanej przez ks. prof. dr hab. Edwarda Walewandra. Nie dziwi więc, że to właśnie były dyrektor, a obecnie kierownik Katedry Pedagogiki Porównawczej na Wydziale Nauk Społecznych KUL, jako współpracownik i przyjaciel profesora Wieliczki poświęcił mu pracę o charakterze biograficzno-wspomnieniowym.

Książka poprzedzona jest przedmową ks. Stanisława Roga, proboszcza parafii pw. św. Antoniego Padewskiego w Lublinie, której to oddanym parafianinem od początku jej istnienia był śp. profesor Mieczysław Wieliczko. W słowach mających zabarwienie głęboko osobiste, zostały wyakcentowane liczne dowody zaangażowania w życie parafialne, świadectwo żarliwej pobożności Profesora oraz poczynione z małżonką dzieła fundacyjne na rzecz kościoła parafialnego.

We Wstępie Autor zgodnie z arkanami rzetelności naukowej nie ukrywa przed czytelnikiem, że znajdująca się w rękach tegoż książka ma w dużej mierze charakter osobistej relacji, zaś narracja w niej stosowana nie unika cech subiektywizmu, a wręcz jest rodzajem świadectwa o człowieku, z którym łączyły Autora „nie tylko niektóre cechy charakteru i wspólne zainteresowania naukowe, ale i przywiązanie każdego z nas do regionu swego pochodzenia, umiłowanie go, przede wszystkim zaś stosunek do ojczyzny i troska o Kościół” (s. 14).

Dalsza część pracy podzielona jest na osiem części. Pierwsza z nich, zatytułowana „Dzieciństwo i szkoła”, odnosi się do pierwszego, jasielskiego etapu życia profesora Wieliczki. Jest w nim miejsce na akcenty o rodzicach i domu rodzinnym, o wybuchu wojny i trudnej sytuacji najbliższych, o ścieżce edukacyjnej w warunkach okupacyjnych w jasielskiej Szkole Powszechnej im. Romualda Traugutta oraz o kontynuacji nauki w realiach powojennych w tamtejszym Liceum Ogólnokształcącym im. Króla Stanisława Leszczyńskiego. Kolejny rozdział – „Studia” – w warstwie chronologicznej odnosi się do okresu, w którym – syn legionisty i piśsudczyka - u schyłku epoki stalinowskiej starał się dostać na studia uniwersyteckie, następnie po opatrzościowym przyjęciu na UMCS podjął studia historyczne, a po ich ukończeniu wiele lat pracował jako nauczyciel w Jaśle. W tej partii narracji, również skrupulatnie zostały

przez Autora wyakcentowane kolejne etapy późniejszej kariery akademickiej profesora Wieliczki. Następna partia tekstu, zatytułowana „Współpraca z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim” jest wyakcentowaniem ważniejszych momentów w relacjach między Profesorem a tą jednostką KUL, jaką był Instytut Badań nad Polonią i Duszpaństwem Polonijnym KUL, kierowany wówczas przez Autora. Punktem kulminacyjnym tej współpracy wydaje się przyznanie Nagrody Polonijnej im. Ireny i Franciszka Skowyrów, wręczonej Mieczysławowi Wieliczce w 1994 roku, w czasie obchodów 75-lecia istnienia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W części zatytułowanej „Dorobek naukowy” Autor z jednej strony dokonuje regularnego szkicu historiograficznego zasadzającego się na dorobku Profesora, ukazując jego rejony badawcze i związane z tym pozycje naukowe, a z drugiej wyraża swój szczerzy podziw dla przyjaciela, stwierdzając: „Wszystkie publikacje Mieczysława Wieliczki są wzorem sumiennosci, drobiazgowej dokumentacji źródłowej i wielkiej erudycji. Warsztat historyczny, jakim władał, dla młodszego pokolenia naukowców jest doskonałym wzorem fachowości i rzetelności” (s. 25). Kolejna część książki, zatytułowana „Rodzina”, jest świadectwem człowieka kroczącego przez życie obok swojego przyjaciela i z podziwem kontemplującego przykładowe, wielowymiarowe dzieło jego chrześcijańskiej codzienności. Koreluje z tym kolejna część narracji, zatytułowana „Człowiek bogaty przed Bogiem”, która jest głosem nie tyle naukowca, ile refleksją kapłana nad korelacją zachodzącą między życiem a uczciwością w uprawianiu nauki, wplecioną w niuanse losów Profesora. Koniec książki to zestawienie zatytułowane „Publikacje z ostatnich lat nt. Profesora Mieczysława Wieliczki”, w którym zostały zebrane opisy bibliograficzne tych prac – głównie wydrukowanych po śmierci tego wybitnego historyka – które na łamach renomowanych periodyków naukowych przedstawiały osobowość i osiągnięcia zawodowe Profesora. Pracę zamykają „Ilustracje”, będące graficznym pokłosiem zaangażowania Mieczysława Wieliczki w życie parafii pw. św. Antoniego Padewskiego w Lublinie.

W kwestii *stricte* warsztatowej, znacząco wyróżniającej tę pracę spośród innych tekstów o charakterze wspomnieniowym na temat Profesora, należy uwypuklić umiejętnie włączenie licznych autobiograficznych wypowiedzi tego zasłużonego historyka, które „ocieplają” i personalizują narrację na jego temat.

*

Zaprezentowana praca ma też spore osobiste znaczenie dla piszącego te słowa, gdyż traktuje o Uczonym, którego wielkiej kompetencji i serdecznej zyczliwości mogłem osobiście doświadczyć, gdy był on recenzentem mojej pracy doktorskiej.

Paweł Sieradzki